

# didaskalia

*gazeta teatralna*

---

REPERTUAR

## Joga z Elonem Muskem

Maria Magdalena Ożarowska

Instytut Sztuk Performatywnych

*Czuły spektakl. Medytacje w prekariacie*

scenariusz i dramaturgia: Jowita Mazurkiewicz, kostiumy i scenografia: Aleksandra Szlasa-Rokicka, muzyka: Mateusz Osiadacz, reżyseria: Marta Szlasa-Rokicka, feedback: kolektyw InSzPer

premiera: 7 września 2022

Niewielką przestrzeń w Teatrze Powszechnych, niegdyś zajmowaną przez kolektyw Dream Adoption Society, przejął Instytut Sztuk Performatywnych – niezależna organizacja kultury, założona przez grupę osób aktywnie działających w teatrze i przy organizacji festiwali teatralnych (Michał Buszewicz, Marta Keil, Grzegorz Reske, Anna Smolar, Weronika Szczawińska, Piotr Wawer Jr.). Ich celem jest próba założenia „domu pracy twórczej”, w którym miejsce rywalizacji zajmą troska, pomoc, wzajemny feedback. Do pierwszej premiery w nowym miejscu (a właściwie też pierwszej lokalizacji, ponieważ wcześniej kolektyw podnajmował przestrzeń od innych instytucji kultury lub działał online) zaprosili młode artystki i artystów: siostry Szlasa-Rokickie, Jowitę Mazurkiewicz, Mateusza Osiadacza,

Urszulę Kobielę, Helenę Urbańską i Dominika Smaruję.

Na początku na scenę wychodzi reżyserka spektaklu Marta Szlasa-Rokicka z deklaracją, że właściwie nie jest reżyserką, tylko teatrolożką. Z ironią opowiada o warunkach powstawania spektaklu: tłumaczy, że powstawał bez budżetu, dlatego osoby aktorskie grają po kilka postaci naraz, a scenografia została ograniczona do kilku mat do jogi; miejsce, w którym pokazany jest spektakl, to mała sala prób, gdzie pozostały ślady po próbach do *Imagine* w reżyserii Krystiana Lupy w postaci napisów: „John Lennon never died” czy „Gaja”. Na Instagramie można znaleźć profil reklamujący spektakl (@czuły\_spektakl), który odsłania kulisy powstawania i prezentuje życiorysy osób zaangażowanych w proces twórczy oraz fotografie ich psich towarzyszy życia<sup>1</sup>. W opisie widnieje informacja „Profil prowadzi aktorka, bo produkcja nie wyznaczyła budżetu na promocję”, co jest poniekąd wirtualną kontynuacją przemówienia.

Szlasa-Rokicka nie odchodzi w cień, ale siada na widowni i bacznie obserwuje poczynania aktorek i aktora, niekiedy komentując to, co dzieje się na scenie (czyżby przejęcie przestrzeni po wielkim reżyserze obudziło w twórczyni zapędy demiurgiczne?). Mimo że obsada to osoby jeszcze w trakcie edukacji teatralnej lub świeżo upieczone absolwentki, to ich gra charakteryzuje się dużą swobodą i charyzmą. Z łatwością odgrywają całą gamę bohaterów i bohaterek przechodzących życiowe kryzysy, którzy zdecydowali się uporać z trudnymi emocjami na zajęciach z uważnego oddychania czy jogi. Jest wśród nich kosmetyczka, która przeżywa przyjazd („chyba na zawsze”) siostry z małymi dziećmi. Studentka filozofii pełna niepokoju wobec przyszłości, której nieśmiało wymyka się: „właściwie, póki studiuję, jeszcze nie żyję naprawdę”. Wulgarny biznesmen pracujący na giełdzie, którego szef wysłał na zajęcia, bo „w pracy miewa problemy z

agresją”. I wiele innych.

## **Wyobraź sobie lepsze jutro i lepszą siebie bogatszą o milion złotych**

*Czuły spektakl* krąży wokół praktyk mindfulness<sup>2</sup>, filozofii self-care i poradników czy blogów, które mają pomóc w samoakceptacji i osiągnięciu życiowych celów. Twórczynie i twórca zauważają, że sztuka uważności została jednak mocno skapitalizowana i stała się kolejnym produktem na sprzedaż. Bawią się zatem neoliberalnym językiem, kapitalizacją wypowiedzi i parafrazowaniem tych wszystkich patetycznych przemów rodem z Doliny Krzemowej o wyobrażaniu sobie lepszego jutra, lepszej wersji siebie i niezapominaniu, jak ważne w życiu są marzenia. Rykoszetem dostaje się właściwie każdemu – nie tylko najbogatszym, ale też osobom tworzącym doktrynę czy styl bycia mindfulness. Nie bezpośrednio – tytuł nie pada wprost – przywołany zostaje bestseller księgarni sieciówkowych, czyli książka Natalii de Barbaro *Czuła przewodniczka. Kobięca droga do siebie*. W tego rodzaju publikacjach próbuje się wyznaczyć linię między tym, co kobiece a tym, co męskie. To podejście mocno normatywne, wykluczające osoby transpłciowe i niebinarne, a niekiedy poprzez prowadzenie cis-kobiecej narracji nieuwzględniającej męskiej perspektywy – mizoandryczne. Kiedy Smaruj postanawia wcielić się w duchową przewodniczkę, mówi o poszukiwaniu w sobie małej dziewczynki. Wspólnie z performerkami zastanawiają się, czy on, osoba identyfikująca się jako cis-mężczyzna, też ma w sobie szukać dziewczynki, czy jednak chłopca.

Kolejne próby bycia uważnym w ciele i ruchu kończą się fiaskiem. Uważne oddychanie przybiera formę dziwnego sapania – ryku o charakterze seksualnym, asany i pozycje stretchingowe wyglądają koślawo i komicznie, a

taniec jest karykaturalny. Pod koniec zespół stwierdza, że właściwie ich „podróże w głąb siebie” są nieudane, co może wynikać, np. z niestabilnej sytuacji finansowej. Po chwili namysłu postanawiają wcielić się w milionerów i miliarderów – osoby, które mają czas i zasoby na aktywny wypoczynek i treningi uważności. A zatem do InSzPeru wkraczają Bill Gates, Mark Zuckerberg i Elon Musk. Osoby, którym nikt nie powie, żeby zacisnąć zęby, zjeść makaron lub czekoladę podczas epizodu depresyjnego czy wziąć kilka głębokich wdechów, kiedy cała wypłata pokryła koszty najmu mieszkania, a lodówka jest pusta. Uświadomienie sobie klasowego aspektu filozofii self-care prowadzi do refleksji nad prekarną pozycją w teatrze.

Spektakl z powodu krytycznego i ironicznego podejścia do tematu cały czas ucieka od „czułości” zawartej w tytule. Pojawia się ona jednak na samym końcu, kiedy osoby aktorskie biorą na swoje barki maty do jogi, zaczynają się kołysać i otwarcie mówić o swoich potrzebach. Fajnie byłoby, gdyby honoraria pozwalały na opłacenie czynszu. Fajnie byłoby, gdyby ludzie przestali pytać, kim jest dramaturżka, i żeby reżyserka nie była tylko takim pokojem. Fajnie byłoby mieć pieniądze na terapię. Fajnie byłoby...

Wydawałoby się, że autoteatralne gesty uległy przedawnieniu i stały się jedynie niepotrzebnym komentarzem, częstą gadaniną. Jednak w przypadku *Czułego spektaklu* dzielenie się najzwyklejszymi potrzebami jest kluczową sceną, która przypomina, że teatr nie jest sprawiedliwym miejscem. Jest miejscem, w którym startuje się z różnych pozycji, z różnymi budżetami i tak naprawdę niewiele osób chce, żeby to się zmieniło.

Wzór cytowania:

Ożarowska, Maria Magdalena, *Joga z Elonem Muskiem*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” 2022 nr 172,  
<https://didaskalia.pl/pl/artykul/joga-z-elonem-muskiem>.

Z numeru: **Didaskalia 172**  
Data wydania: grudzień 2022

## Autor/ka

**Maria Magdalena Ożarowska** - absolwentka wiedzy o teatrze na UJ, studentka AT w Warszawie.

## Przypisy

1. Zob. [https://www.instagram.com/czuly\\_spektakl/](https://www.instagram.com/czuly_spektakl/) [dostęp: 1 XII 2022].
2. *Mindfulness*, czyli *uwaga*, *uwaga obecna* lub *pełnia obecności*. Zbiór praktyk (medytacje, ćwiczenia oddechowe, treningi redukcji stresu), które mają za zadanie skupić się na chwili bieżącej poprzez osiągnięcie szczególnego rodzaju uwagi i stworzeniu harmonijnej relacji z tym, co wewnątrz i na zewnątrz.

---

**Source URL:** <https://didaskalia.pl/artykul/joga-z-elonem-muskiem>